Rok V. Kraków-Podgórze, Poniedziałek 15 Lipca 1907 Nr 189

2 Cena Numeru wszędzie Centy (4 halerze).

PRENUMERATA miesięczna wszędzie, zarówno w Krakowie jak na prowincyi 2 K, już z dostawą do domu, względnie z przesyłką pocztową. — **Prenumerata za granicą** 2 marki, 3 franki, 1 rs. 20 kop.

POJEDYNCZE EGZEMPLARZE NABYWAĆ MOŻNA WE WSZYSTKICH AGENCYACH PISM I NA WSZYSTKICH DWORCACH KOLEJOWYCH.

NOWINY

Dziennik niezawisły demokratyczny illustrowany.

OGŁOSZENIA za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz 12 hal., drobne ogłoszenia po 4 halerze od wyrazu (minimum 50 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal., spody na każdej stronie po 3 Kor. — Załączniki 20 Kor. za tysiąc.

Inseraty prowadzi w swoim zarządzie p. M. Hupczyc.

Administracya „NOWIN": Rynek gł. L. 8, otwarta od 9—1 w południe i od 3—5 popołudniu.

Na Lwów Skład i Ekspedycya: Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana L. 2.

Redakcya i Administracya „Nowin": Kraków, Rynek gł. L. 8, Tel. 627, Redaktor przyjmuje od godziny 11 do 12 w południe. — **Ekspedycya** „Nowin" w drukarni Rynek gł. L. 8.

REDAKTOR NACZELNY: **LUDWIK SZCZEPAŃSKI.**

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Tel. 627) od godziny 9 rano do godziny 7 wieczorem w biurze Rynek gł. L. 8, I. p. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY" wychodzą wieczorem o 5 i zrana o 8. Cena numeru 4 ct. (8 hal.). W poniedziałki i dni poświąteczne „Nowiny" wychodzą o 9 zrana. Cena 2 ct.

Zamach na prezydenta Francyi?

(Telegramy „Nowin").

Paryż. Wczoraj, jak corocznie, odbyła się w Longhamps rewia wojsk, która miała świetny przebieg. O godzinie 8-mej rano przybył prezydent Fallieres z Clemenceau, witany owacyjnie przez publiczność. Następnie Fallieres wydał bankiet na cześć oficerów, którzy brali udział w rewii. — W bankiecie prócz Clemenceau brali udział także ministrowie Picquard i Thomson.

Paryż. Podczas drogi powrotnej Fallieres'a do pałacu elizejskiego na Avenue Marigny, jak się zdaje, człowiek obłąkany **oddał 2 strzały rewolwerowe**, nikogo jednak nie zranił. Indywiduum to aresztowano i jest ono identycznem z zapisanym do rejestru marynarki Leonem Maillé, który poprzedniej nocy przybył z Rouen. Prefektura policyi oświadcza, że dał on strzały w powietrze w odległości 150 metrów od powozu prezydenta. Aresztowano 40 osób za okrzyki: „Niech żyje duik 17".

Z Królestwa Polskiego.

W Warszawie i Łodzi życie płynie nadal pod znakiem bomb i brauningów.

W piątek w nocy wybuchła bomba w domu pod l. 11 przy ulicy Nalewki. Wśród ogólnej ciszy wybuch podobny był do straszliwego strzału działowego. Okazało się, że bomba została podrzucona pod drzwi mieszkania Nr 3, posiadającego okna frontowe na ulicę Dziką. Mieszkanie to zajmuje właściciel domu p. Szpilrein. P. Szpilrein mieszkał przed tygodniem w Otwocku i tam otrzymał list z żądaniem złożenia 1000 rubli pod groźbą śmierci. Opuścił więc letnie mieszkanie i wrócił do Warszawy, gdzie mu podrzucono bombę pod drzwi. Wybuch jednak nie uczynił na szczęście nic więcej, prócz kilkudziesięciorublowej szkody. Wskutek wybuchu wyleciały drzwi z zawias, strzaskane w środku, wypadły szyby z dwóch okien klatki schodowej, opadł tynk na wysokości dwóch pięter, również w klatce schodowej, a na miejscu znalazły się odłamki pocisku wybuchowego, ukrytego w formie z grubej blachy żelaznej. Odłamki pocisku poczyniły szczerby na murze poza miejscem wybuchu. Siłę wybuchu osłabiły paki, ustawione w przedpokoju, należące do fabryki parasoli.

Wczoraj około godziny 9 rano, gdy dozorcy więźniów byli zajęci i nie zwracali uwagi na więźniów, czterech kryminalnych przestępców przepiłowało kratę żelazną u okna i wydostali się na podwórze, skąd usiłowali wydostać się przez dach przybudówki od ul. Więziennej. Pierwszy ze skazańców, niejaki Pogorzelski zdołał przedostać się przez mur okalający więzienie i wbiegł do domu pod L. 25 od ul. Dzielnej, skąd tyłem zbiegł na Nowolipki i zniknął bez śladu. Towarzyszom Pogorzelskiego ucieczka się nie udała.

W Łodzi w pięciu fabrykach wstążek jedwabnych akcyjnego Towarzystwa S. Czamański, Wiezel i Grinbaum, Szmidt i Weirauch, Szmulowicz i H. Czamański, robotnicy zastrejkowali, żądając podwyżki płacy. Fabrykanci wymówili robotnikom pracę z uprzedzeniem na dwa tygodnie i zamierzają zamknąć fabryki na czas dłuższy.

Jak słychać, ma być również zamkniętą największa w Łodzi fabryka rękawiczek trykotowych „Winkler i Gartner", a to wskutek biernego oporu robotników.

W piątek popołudniu zastrzelono w Łodzi żandarma Iwana Proskurina. Zbliżyło się do niego na ulicy trzech ludzi, z których jeden strzelił doń z brauninga, trafiając go w usta. Proskurin padł trupem na miejscu; uczestnicy napadu zbiegli. — Policya dokonała masowych rewizyi i aresztowała mnóstwo osób.

Do „Hakała" donoszą z Zdołbunowa, że we wsi Miragoszczy pod Dubnem wybuchła krwawa walka między miejscowymi włościanami a kolonią czeską na tle zatargów rolnych. Wynikiem bitwy było ze strony włościan 12 trupów i mnóstwo rannych, ze strony Czechów zaś 6 zabitych i rannych.

Telegramy „Nowin".

Urzędnicy kolei północnej.

Wiedeń. W ostatnich dniach odbywają się rokowania między ministerstwem kolei a ministerstwem skarbu, w sprawie włączenia urzędników kolei północnej do etatu urzędników kolei państwowych. Zakończenie rokowań ma wkrótce nastąpić. Po załatwieniu tej sprawy, na stacye galicyjskie, podlegające dyrekcyi kolei północnej, wysłani zostaną urzędnicy, którzy zupełnie władają językiem polskim.

88 socyalista.

Grac. Przy uzupełniających wyborach do Rady państwa z IV. okręgu wyborczego wybrany został socyalista Karol Hoeger, redaktor z Wiednia.

Wykolejenie pociągu.

Pilzno. Wczoraj wykoleiły się 2 wagony pociągu osobowego, jadącego do Sirenstein. 11 podróżnych odniosło lekkie rany. Pociąg doznał 3-godz. opóźnienia.

Podróż barona Aehrenthala.

Desio. Panuje tu nader ożywiony ruch. Przybyło wielu korespondentów pism włoskich i zagr., zwłaszcza austryackich. Kilku sprawozdawców urządziło połączenie samochodowe z Medyolanem. Bar. Aehrenthal przybył do Desio o godz. 5 minut 35 popoł. w towarzystwie ambasadora hr. Lutzowa. Dworzec był przybrany kwiatami. Powitanie z ministrem Tittonim było bardzo serdeczne. Orkiestra straży ogniowej odegrała hymn austr. i marsz królewski włoski. Na dworcu nastąpiło przedstawienie naczelników. Po drodze do willi Tittoniego utworzyło szpaler 10 stowarzyszeń z sztandarami i wznosiło okrzyki na cześć gościa. We willi przyjęła bar. Aehrentala żona min. Tittoniego, poczem po herbacie na terasie, ministrowie odeszli do salonów.

Oblężeni żandarmi.

Konstantynopol. 5 żandarmów, którzy uwięzili rabusiów, około 100 Albańczyków oblegało na stacyi Brezna, jednak wojsko ich oswobodziło.

Skazanie Petrowa.

Sofia. Ks. Ferdynand zatwierdził wyrok śmierci, wydany na zabójcę Petkowa, Petrowa. Podanie o łaskę zostało odrzucone.

Zamach na Andrejewa.

Petersburg. W Teriokach usiłowano wykonać zamach na Andrejewa. Dwaj nieznajomi napadli na niego, gdy był w ogrodzie i rzuciwszy najpierw kamieniem, dali następnie dwa strzały. Andrejew jednak nie odniósł żadnego szwanku.

Aresztowania b. posłów.

Petersburg. Jak donoszą „Birż. Wied." uwięziono znajdującego się w Tule członka drugiej Dumy, Bazylego B a t a s z o w a, posła gub. Tambowskiej. Także poseł E w r e j n e w, który wyjechał z Carycyna Wołgą, został w pobliżu Astrachania uwięziony na jednym ze statków wołżańskich.

Pomnik Garibaldiego w Paryżu.

Paryż. Wczoraj popołudniu odbyło się odsłonięcie pomnika Garibaldiego z udziałem prezydenta Fallieres, prezydenta ministrów Clemenceau i innych ministrów. Wygłoszono liczne mowy. Przemówił także minister spraw zagranicznych Pichon, który powiedział: Cała Francya i całe Włochy bratają się dziś u stóp pomnika Garibaldiego. Manifestacya ta daje Francyi i Włochom sposobność uroczystego umocnienia przyjaźni. Z ziemi, przesiąkniętej także krwią Francuzów, powstał nowy naród, który jest czynnikiem postępu i równowagi w Europie. Jesteśmy waszymi przyjaciółmi, albowiem nigdzie nasze interesa nie są sprzeczne i my, taksamo jak wy, posiadamy ideał sprawiedliwości i niezawisłości i posiadamy to samo życzenie życia z wszystkimi ludami w spokoju na podstawie prawa i solidarności.

Fracusko-włoskie porozumienie podyktowane jest patryotyzmem obu krajów. Nieporozumienie byłoby błędem ubolewania godnym, a antagonizm katastrofą.

Prosimy odnowić prenumeratę.

Co słychać w mieście?

Kraków, dnia 15 lipca 1907.

Ulewny deszcz. Tego lata nie mieliśmy jeszcze ani jednej niedzieli tak niepogodnej, jak wczorajsza. Od samego rana padał przez cały dzień ulewny deszcz. Całe miasto, jakby wymarło. Na ulicy nie widziało się prawie nikogo, bo każdy siedział w domu. Deszcz padał dalej przez całą noc i przetrwał do dzisiaj. Niebo zachmurzone, niema nadziei, ażeby prędko nastała pogoda.

Nabożeństwo grunwaldzkie. W kościele N. P. Maryi odbyło się wczoraj rano uroczyste nabożeństwo ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Olbrzymia świątynia wypełniła się prawie po brzegi publicznością, wśród której widać było członków Rady miejskiej i urzędników miejskich. Mszę św. odprawił ks. Meerklein.

W czytelni T. S. L. im. Kilińskiego w poniedziałek dnia 15 b. m. o godz. 8 wieczór odbędzie się odczyt p. Ogrodzińskiego na temat „Grunwald i jego znaczenie dla chwili obecnej". — Wstęp bezpłatny.

W seminaryum nauczycielskiem żeńskiem odbył się przed wakacyami egzamin wstępny na I-szy kurs, w myśl rozporządzenia Rady szkolnej krajowej. Ponieważ do tego egzaminu zgłosiła się nader znaczna ilość kandydatek, przeto wszystkie miejsca na I kurs zostały zajęte i z tego powodu egzamin wstępny na I kurs po wakacyach już się nie odbędzie.

Towarzystwo lekarskie krakowskie na zjeździe lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie reprezentować będzie prof. dr. Aleksander Rosner.

Młody fałszerz. Wczoraj aresztowano w Krakowie młodego chłopaka, 20-letniego Jana Chruszcza, który wałęsał się po mieście, nie mając ani pracy, ani środków do życia. Przy aresztowanym znaleziono książeczkę służbową, w której Chruszcz sfałszował, sobie rok urodzenia. Badany, poco przybył do Krakowa, oświadczył, że go „tatuś bili" tak, iż musiał uciekać z domu. Skradł tylko ojcu na ostatek 20 koron i uciekł. Policya odstawiła go do aresztów sądowych.

Uciekinier z Drohobycza. Na dworcu krakowskim aresztowano wczoraj na skutek telegramu, jaki policya otrzymała, 17-letniego Leona Schorra z Drohobycza. Schorr zbiegł z domu rodzicielskiego, skradłszy ojcu 350 koron i wyjechał w świat. Ojciec jednak telegraficznie odniósł się do policyi w Krakowie, która uciekiniera przytrzymała. Znaleziono przy nim 482 koron, paszport i dwa świadectwa. Młody zbieg miał zamiar frunąć do Ameryki.

Z dramatów rodzinnych. W mieszkaniu Pawła Płowego, służącego, przy ul. Podwale, rozegrała się w sobotę krwawa scena na tle rodzinnych waśni. Wychowanica Płowego utrzymywała zażyłe stosunki ze swym kochankiem, czemu Płowy się sprzeciwiał wbrew woli swojej żony, która właśnie młodych otaczała opieką. W sobotę wybuchła na tem tle sprzeczka, która omal nie zakończyła się tragedyą. Żona Płowego wraz z wychowanicą rzuciły się wraz z kochankiem na Płowego i pobiły go tak, iż z bólu zemdlał. Oprzytomniawszy, Płowy udał się na stacyę ratunkową, gdzie mu opatrzono wcale ciężkie rany.

Flaszką w łeb. W szynku Tillesa przy ul. Siennej pobili się wczoraj Józef Kempa i Władysław Bury. Kempa palnął Burego flaszką w łeb tak, że się biedak zalał krwią. Opatrzyło go pogotowie ratunkowe. Kempę aresztowano.

O ranną kawę. Do kawiarni Uszera Höniga przy ul. Krakowskiej przyszedł wczoraj Jakób G. murarz, ze swoją połowicą. Był już porządnie pijany, więc na wytrzeźwienie zażądał herbaty z rumem i czarnej kawy. Kawiarz, widząc przed sobą pijanego, nie chciał mu dać napitku, a wtedy G. wraz z żoną zaczął się nań rzucać i obsypał go gradem wyzwisk. Zawezwano policyę, która małżeńską parę aresztowała. I tak za burdy o ranną kawę dostali się małżonkowie pod telegraf.

Pokąsany przez psa. Na stacyę ratunkową zgłosił się wczoraj 23-letni szewc, Jan Bochenek, którego pies dotkliwie pokąsał w nogę, zadając mu 3 ciężkie rany. Rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe, polecając mu udać się do kliniki chirurgicznej dla dalszego leczenia.

Zimna kuchnia podczas jazdy koleją. Emerytowany dyrektor kolei państw. p. Wierzbicki zaprojektował onego czasu zaprowadzenie na galicyjskich drogach żelaznych zimnej kuchni w koszykach. Nie wiadomo co się stało z tym projektem. Obecnie wprowadzony on został w życie w Tyrolu, skąd donoszą:

„Na kolejach państwowych, zarządzanych przez dyrekcyę w Insbruku, zaprowadzona została w obecnym sezonie pożądana nowość pod postacią koszyczków z zimnemi potrawami. Koszyczki te podawane są publiczności do wagonów nawet na stacyach, gdzie pociągi zatrzymują się na czas bardzo krótki i zawierają szynkę, zimną pieczeń lub ćwiartkę kury, ser, kawałek tortu, owoce, dwie skibki chleba, małą butelkę wina lub wody mineralnej, szklankę, nożyk, korkociąg i papierową serwetkę. Cena koszyczka wynosi 2 kor. 20 hal. Można zamawiać je także telegraficznie za pośrednictwem konduktorów i to bezpłatnie".

Co warte są zeznania świadków. Jeden z profesorów włoskich, Claparede, podczas swoich wykładów z dziedziny kryminologii urządził bardzo ciekawe doświadczenie, dowodzące, jak mało wiarygodne są zeznania świadków.

Mianowicie w trakcie wykładu zupełnie niespodzianie rozdał on słuchaczom swoim kartki z zapytaniami, dotyczącemi opisu i faktu istnienia różnych przedmiotów, znajdujących się w gmachu uniwersytetu, przedmiotów tak widocznych, że codziennie przez uczniów oglądane być musiały. Z 54 słuchaczy ani jeden nie dał odpowiedzi zupełnej choćby na 8 głównych pytań o budynku uniwersyteckim. Naprzykład na wspomnianą liczbę słuchaczy, 45 zaprzeczyło zupełnie istnienia olbrzymiego okna, znajdującego się w przedsionku uniwersytetu, jakkolwiek przed tem oknem niezawodnie kilkanaście razy dziennie musieli przechodzić. Jeden ze słuchaczy odpowiedział, że nie może sobie przypomnieć, ażeby to okno tam się znajdowało, a zaledwie ośmiu potwierdziło istnienie okna, jednak bez dokładnego podania miejsca. W kilka dni później profesor Claparedo urządził inną próbę

Tym razem w grę wchodziła rzecz dość niezwykła. Oto w czasie wykładu nagle na sali zjawiła się osoba zamaskowana, która po chwilowej walce z dozorcami została za drzwi wyrzucona. Na jeden z następnych wykładów przyprowadził prof. Claparede dziesięciu zamaskowanych mężczyzn, z pośród których jeden był owym zamaskowanym awanturnikiem z przed niedawnego czasu. Z próbujących poznać „awanturnika" 22 uczniów tylko czterech zdecydowanie wskazało na właściwego sprawcę, 8 wahało się między wskazaniem właściwego osobnika, a innych, a 10 z wszelką pewnością wskazało zupełnie fałszywie.

Ile złota udźwignie jeden człowiek? Człowiek o średniej sile fizycznej na przestrzeni dwóch kilometrów uniesie najwyżej 50 kilogramów, bryła więc złota wagi powyższej przedstawia wartość około 120.000 k., ponieważ 1 kilo złota wart jest 3.000 franków t. j. 2.400 kor. Mężczyzna bardzo silny uniesie najwyżej 70—100 kilo złota, t. j. około 180.000 do 240.000 kor. W dwudziestokoronowych papierkach 2 miliony koron ważyłyby około 200 funtów, co nawet nie każdy atleta podjąłby się przenieść nawet na odległość pół-kilometrową.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

P o n i e d z i a ł e k. „Wesoła wdówka".
W t o r e k: „Stara baśń".
S r o d a: „Wesoła wdówka".
C z w a r t e k: „Stara baśń".
P i ą t e k: „Wesoła wdówka".
S o b o t a: „Stara baśń".
N i e d z i e l a: „Wesoła wdówka".
P o n i e d z i a ł e k: „Boccacio".
W t o r e k: „Stara baśń".

Handel i Restauracya
Stanisława Miętusa
Kraków, ul. Szpitalna Nr. 19
poleca
Obiady z 4-ch dań po Kor. 1·40.

ZAKŁAD
artyst.-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w mieście i na prowincyi. 660

Lipcowy miód prząśny
tegoroczny, wyborny
W BAZARZE SPOŻYWCZYM
MICHAŁA NODZEŃSKIEGO
Kraków, Floryańska l. 40. 746

FABRYKA MASZYN
C. k. wył. uprzyw.
Rok założenia 1804. Rok założenia 1804.
pod firmą
L. ZIELENIEWSKI
W KRAKOWIE
wyrabia:
W oddziale I.
Budowa maszyn:
Maszyny parowe podług najnowszych typów, leżące i stojące; *własny patent* Nr. 19274.
Pompy parowe dla wodociągów, dla kopalń i pompy domowe.
Maszyny wyciągowe dla kopalń i **kołowroty.**
Wyciągnie towarowe, **żurawie** itd.
Kompresory wentylowe jedno i dwustopniowe.
Urządzenia mechaniczne dla zakładów, przemysłowych, a mianowicie gorzelnie, tartaki, młyny, rzeźnie, gazownie itd.
Części transmisyjne najnowszego syst.
Wentyle, zasuwy, hydranty itd.
W oddziale II.
Kotlarnia
urządzona do maszynowego nitowania.
Kotły parowe wszelkich systemów i wielkości; **własny patent** Nr. 16173.
Zbiorniki i inne roboty w zakres kotlarstwa wchodzące.
W oddziale III.
Zakład budowy mostów i konstrukcyi.
Konstrukcye mostowe, dachowe itp.
W oddziale IV.
Odlewarnia żelaza i metali.
Odlewy budowlane i maszynowe podług własnych lub nadesłanych modeli do 10 T. w jednym kawałku.
Wykonano do sierpnia 1905 roku:
Maszyn parowych, pomp, kompresorów 346 szt. między innemi pompa dla kopalni węgla w Sierszy o wydajności 720 m³ w godzinie.
Kotłów parowych . . . . . 333 szt
Mostów 58 sztuk wagi około 1220000 klg. między innymi most na Prucie długi 230 mtr.
36 różnych konstrukcyj żelaznej wagi . . . . 3,350 000 kg. między innemi Hala dworca lwowskiego o wadze 1,360.000 klg.

Najnowsza książeczka
do nabożeństwa
DLA INTELIGENCYI
ukazała się nakładem
KSIĘGARNI KATOLICKIEJ
Dra Władysława Miłkowskiego
W KRAKOWIE
ulica św. Jana 6 (Hotel Saski)
TELEFON Nr. 708.
pod tytułem
W imię Ojca i Syna - - - - - - i Ducha Św. Amen.
Ze starych ksiąg oraz z myśli własnej zebrane modlitwy przez
ZOFIĄ z HR. FREDRÓW
hr. Szeptycką.
Maleńki format podłużny dwa wydania: bez obwódek (4 8 centym). w eleg. oprawie, cena 2, 3, 4, 5. 6, 7 i 10 K z obwódkami stylowemi na każdej stronicy (5/10 centym). w eleg. oprawie cena 3, 4, 6, 8, 11·50, 12·50 i 14 K. Na porto należy dołączyć 40 halerzy. **Najnowszy katalog nakładowy** przesyła się każdemu bezpłatnie i franco. 84c

---

LOTERYA KARLSBADZKA
2 ciągnienia bez dopłaty, 6164 wygranych
GŁÓWNA WYGRANA
100.000
Koron w gotówce
Pierwsze ciągnienie już 6 sierpnia 1907 r.
Cena losu 1 korona.
6 losów tylko 5 K 50 hal., 11 losów tylko 10 K polecają kantory Wym., trafiki i t. d.
Zlecenia pocztowe: Kantor wymiany Braci Eibenschütz
w Krakowie, Rynek gł. 5, (róg ulicy Siennej).

DROBNE OGŁOSZENIA
po 4 halerzy od wyrazu
minimum 50 halerzy.

Poszukiwane.

Praktykant znajdzie zaraz umieszczenie u malarza dekoracyjnego **Karola Orleckiego**, w Krakowie, ul. Garbarska 12. 750

½ kg **CUKRÓW**
w ozdobn. pudełku K 2·40
wyrób własny poleca
ADAM PIASECKI
Kraków, ul. Długa 10.
ul. Floryańska 2, Hotel Drezdeński. 680

SALON FRYZYERSKI dla Pań i Panów
Piotra Łabużka w Krakowie, ulica Szewska Nr. 4,
urządzony na wzór zagraniczny z największym komfortem i wszelkiemi wymogami pierwszorzędnych modernistycznych zakładów fryzyerskich, utrzymuje na składzie wszelkie przybory toaletowe. 266
Wielki wybór grzebieni i szpilek do włosów. — Perfumerya krajowa i zagraniczna.

Zmiana Lokalu.
Gł. Ajencya dzienników i ogłoszeń
J. HOPCASA, A. SALOMONOWEJ
znajduje się obecnie 646
przy ul. Sławkowskiej 2.
Abonament Pism całego świata. Sprzedaż pojedynczych numerów pism, broszur, konduktorów, kalendarzy, widokówek i t. p. Przyjmuje się **inseraty (ogłoszenia) do wszystkich pism.**
OSOBNY DZIAŁ KSIĘGARSKI.
Filie sprzedaży pism na naszych straganach: **Mały Rynek i Wolnica,** oraz kiosk narożnik ul. **Dietla i Krakowskiej.**

Hotel Polski
w Krakowie ul. Floryańska 42
(obok Bramy Floryańskiej)
poleca pokoje dla przejezdnych ze światłem, usługą i opałem od 2 K. 40 h. i wyżej. 216

Powiatowa Kasa Oszczędności w Wieliczce
podniosła stopę procentową z dniem 1 lipca br.
z 4¼% na 4½%
od wszystkich wkładek i podatek rentowy za wkładających opłaca z własnych funduszów.

PALARNIA KAWY
poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki
Kawy palonej
najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza“ po cenach najniższych.
M. JAWORNICKI.

Wspierajmy przemysł Krajowy!!
Jan Michalik
Krajowa Fabryka Czekolady tabliczkowej i Kakao
w Krakowie, ul. Floryańska L. 45.
4?6

FRANZENSBAD Dr. Steinsberg	Zakład i pensyonat leczniczy (Willa Dra Steinsberga) z komfortem urządzony i wspaniale położony. — Na żądanie prospekty. —

Skała Kmity
Skała Kmity! Skała Kmity! Skała Kmity! Skała Kmity! Skała Kmity!
najprzyjemniejsza i uroczo położona dolina między skałami i lasem w pobliżu Krakowa.
Jazda koleją do Mydlnik trwa 10 minut i kosztuje 30 hal. — z Mydlnik piechotą przez pola 30 minut drogi lub też zawsze oczekującemi furmankami. Powrót o godz. 9 wiecz. Restauracya na miejscu obficie zaopatrzona w doskonałe przekąski własnego wyrobu, świeże mleko słodkie i kwaśne, herbata, wódki i piwo. Ceny umiarkowane.
Z poważaniem **Wład. Bogacki,** restaurator. 400

Peleryny zakopiańskie i tyrolskie
od deszczu i zwykłe
damskie i męskie **po złr. 6·50** oraz na składzie po zniżonych cenach:
Gunki zakopiańskie, damskie i dziecinne,
Serdaczki, kożuszki damskie, męskie i dziecinne,
Sabałówki, oryginalne zakopiańskie,
Zuawki, Ułanki, Kryniczanki,
Węgierki, Sukmanki Kościuszkowskie,
Karazye, czapki i paski krakowskie, wszystko wyrobu własnego poleca
W. SZNAJDROWICZ
w Krakowie, Rynek, Linia A-B l. 45
nad apteką pod „Białym Orłem“
Medal srebrny na wystawie w Łańcucie w r. 1904. Medal srebrny na wystawie w Przemyślu w r. 1904. Medal bronzowy na wystawie w Dembicy w r. 1904. Medal srebrny na wystawie w Zakopanem w r. 1905. Medal złoty i srebrny na wystawie w Tarnowie w r. 1905. 289
Filia w Krynicy pod „Białą Różą“.

P**ł**yty
P**ł**yny
P**rzybory**
P**rzyrządy**
P**apiery**

Fotograficzne
krajowe i zagraniczne najsłynniejszych firm: „F[illegible]“ (Warszawa), Kodak, Goerz, Lumiére, Jougla etc. Po najtańszych cenach W największym wyborze. Cennik gratis.
Warszawski Skład
przyborów fotograficznych
Szewska L. 2.
697

MEBLE
od najskromniejszych do najwykwintniejszych po cenach niskich
poleca
KAJETAN DUDZIAK
Kraków,
Floryańska 36, I p.

Rządowo uprawniona
Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych
pod firmą
K. RZĄCA i CHMURSKI
w Krakowie przy ulicy św. Gertrudy L. 4
wyrabia pod kontrolą Komisyi Przemysł. Tow. Lek. polecone przez toż Tow. **Wody mineralne sztuczne,** odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Hombug, Kissingen, tudzież **Specyalne lecznicze,** jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz **Wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego.** 642
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Najmodniejsze
Materye wełniane i jedwabne
batysty perkale i zefiry na suknie damskie.
Paltoty, Peleryny i Spódnice
oraz
PRACOWNIĘ SUKIEN DAMSKICH
pod wzorowym zarządem — poleca
Magazyn IGNACEGO SOBOLEWSKIEGO
w Krakowie, przy ul. Grodzkiej 3.
Próbki na żądanie odwrotnie. 712

Wydawca: Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Druk W. Korneckiego i K. Wojnara w Krakowie.